

WYROK Z DNIA 12 LISTOPADA 2003 R.

SNO 71/03

Z brzmienia art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych wynika, że naruszenie przepisów prawa przy jego stosowaniu stanowi przewinienie służbowe tylko wtedy, gdy jest jednocześnie oczywiste i rażące. Do kategorii przewinień służbowych polegających na naruszeniu prawa przy jego stosowaniu należy sporządzenie uzasadnienia orzeczenia z przekroczeniem ustawowego terminu.

Przewodniczący: sędzia SN Przemysław Kalinowski.

Sędziowie SN: Stanisław Dąbrowski (sprawozdawca), Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w Warszawie na rozprawie z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego sędziego Sądu Okręgowego po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2003 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, Ministra Sprawiedliwości i obwinionego sędziego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 22 maja 2003 r., sygn. akt (...)

u c h y ł i ł zaskarżony w y r o k w części uznającej obwinionego za winnego popełnienia zarzucanych mu przewinień dyscyplinarnych opisanych w punktach I, II i III wniosku i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 22 maja 2003 r. uznał sędziego Sądu Rejonowego winnym popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych polegającego na tym, że:

I. w okresie od początku 2000 r. do dnia 15 marca 2002 r. wielokrotnie sporządzał uzasadnienia z naruszeniem ustawowego terminu,

II. do dnia 25 lipca 2002 r. dopuścił się przewinienia służbowego, poprzez niewykonanie polecenia służbowego Prezesa Sądu Okręgowego z dnia 16 lipca 2002 r. [A (...)] zobowiązującego go do opracowania planu usunięcia zaległości w sprawach „K” i „W” w Zamiejscowym Wydziale Karnym i Wydziale Grodzkim Sądu Rejonowego w X. – Roki Sądowe w Y.,

III. odmówił wykonania polecenia służbowego Prezesa Sądu Okręgowego z dnia 25 lipca 2002 r. i Prezesa Sądu Rejonowego z dnia 24 lipca 2002 r. dotyczących wyznaczenia i rozpoznania spraw II K 2/01 i II K 523/01 i za to na podstawie art. 107 § 1 pkt 2 u.s.p. orzekł wobec sędziego Sądu Rejonowego karę dyscyplinarną nagany.

Sąd Dyscyplinarny uniewinnił sędziego Sądu Rejonowego od zarzutu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego polegającego na tym, że pełniąc funkcję Przewodniczącego Wydziału w dniu 25 marca 2002 r. bez wiedzy i zgody Prezesa Sądu Rejonowego w godzinach urzędowania opuścił stanowisko służbowe i uczestniczył w kolizji drogowej w okolicach A., na skutek czego doznał obrażeń ciała, które skutkowały długotrwałym zwolnieniem lekarskim, co spowodowało zwiększenie zaległości w kierowanym przez niego Wydziale.

Rozstrzygnięcie Sądu Dyscyplinarnego w części uznającej winę obwinionego i orzekającej o karze było wynikiem następujących ustaleń i rozważań:

W okresie od stycznia 2000 r. do dnia 15 marca 2002 r. obwiniony sporządził 129 uzasadnień, w tym w terminie do 7 dni – 19 uzasadnień, do 14 dni – 13 uzasadnień, do 1 miesiąca – 43 uzasadnienia i powyżej 1 miesiąca – 54 uzasadnienia, co oznacza, że w ustawowym terminie sporządził 14,72% uzasadnień, a z uchybieniem tego terminu 85,28 % uzasadnień.

W ocenie Sądu Dyscyplinarnego zachodzi brak podstaw do przyjęcia, że sędzia Sądu Rejonowego dopuścił się oczywistej i rażącej obrazę przepisów prawa poprzez sporządzenie uzasadnień wyroków z rażącym przekroczeniem ustawowego, siedmiodniowego terminu. O oczywistej i rażącej obrazie art. 423 § 1 k.p.k. można mówić wtedy, gdy przekroczenie terminu ustawowego sięga kilku miesięcy, a co najmniej dwóch – trzech miesięcy, w zależności od stopnia obciążenia pracą, czy też stopnia zawilości sprawy. Tymczasem największe przekroczenie ustawowego terminu do sporządzenia przez obwinionego uzasadnienia orzeczenia wynosi, licząc od dnia upływu owego terminu do zwrotu akt z uzasadnieniem 1 miesiąc i 17 dni w sprawie II K 38/00, 1 miesiąc i 16 dni w sprawie II K 172/01, 1 miesiąc i 13 dni w sprawie I C 11/00, 1 miesiąc i 8 dni w sprawach: II K 120/00, II K 132/00 i II K 170/01, 1 miesiąc i 6 dni w sprawach: II K 292/01, II K 293/01, II K 323/01, II K 332/01, II K 213/01, II K 4/00, 1 miesiąc i 4 dni w sprawach: II K 243/00, II K 212/00, II K 203/00, II K 170/00, 1 miesiąc i 3 dni w sprawach: II K 138/00 i II K 180/00, 1 miesiąc i 1 dzień w sprawach: II K 130/00, II K 152/00, II K 157/00 i II K 133/01. Przekroczenie ustawowego terminu do sporządzenia uzasadnienia orzeczenia o ponad 1 miesiąc, licząc od upływu terminu 7 dniowego do zwrotu akt z uzasadnieniem, nastąpiło w 22 sprawach (17 % uzasadnień napisanych w okresie objętym zarzutem).

W pierwszym kwartale 2000 r., do połowy marca zachodziły zakłócenia w pracy Sądu Rejonowego w X. – Roki Sądowe w Y., spowodowane projektowaną likwidacją roków sądowych i trwającym remontem obu jednostek. Jednakże w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 13 marca 2000 r. w ogóle nie

powstał obowiązek sporządzenia jakiegokolwiek uzasadnienia wyroku. Sąd Dyscyplinarny szczegółowo ustalił okresy czasu, w których obwiniony przebywał na urlopie wypoczynkowym i chorował, ilość załatwianych przez niego spraw i doszedł do wniosku, że usprawiedliwieniem sporządzania uzasadnień wyroków po upływie siedmiodniowego ustawowego terminu nie może być ani reorganizacja sądu w pierwszych miesiącach 2000 r. i związany z nią brak dostępu do akt, ani absencja wywołana chorobami i urlopami, ani nadmierne obciążenie obowiązkami służbowymi, ani też brak dostępu do sądu po upływie godzin urzędowania.

Prezes Sądu Okręgowego w piśmie z dnia 16 lipca 2002 r. zobowiązał obwinionego, wówczas Przewodniczącego Zamiejscowego Wydziału Cywilno-Karnego z siedzibą w Y. do przedłożenia szczegółowej informacji o tym, jakie podjął czynności w celu zapobieżenia powstaniu zaległości w sprawach „K” i „W” oraz wyjaśnienia, czy opracował plan usunięcia tych zaległości, zgodnie z zakresem obowiązków (§ 63 ust. 1 pkt 14 Regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych), a jeżeli nie – zobowiązał obwinionego do opracowania planu usunięcia zaległości w tych kategoriach spraw. Założeniem planu powinno być orzekanie przez sędziów zatrudnionych w Wydziale co najmniej na 12 posiedzeniach w miesiącu, przy pełnym ich wykorzystaniu i czasie trwania od godziny 8³⁰ do 15³⁰. Plany urlopowe powinny ustąpić miejsca wyznaczonemu celowi – likwidacji zaległości. Obwiniony został zobowiązany do złożenia pisemnej informacji o wykonaniu poleceń w terminie do dnia 25 lipca 2002 r.

Sędzia Sądu Rejonowego w piśmie z dnia 23 lipca 2002 r. skierowanym do Prezesa Sądu Okręgowego odniósł się do nałożonego obowiązku opracowania planu usunięcia zaległości. Podał, że sędzia X.Y. ma do rozpoznania 23 sprawy kategorii „K” oraz około 30 spraw kategorii „W”. Do rozpoznania tych pierwszych wystarczy mu 6 posiedzeń, a do rozpoznania tych drugich – 3 lub 4 posiedzenia. Po uporaniu się z tymi sprawami (co nastąpi zapewne do końca

roku) sędzia X.Y. będzie miał do rozpoznania 3-4 sprawy miesięcznie. Zatem nie ma potrzeby, by orzekał 12 razy w miesiącu. Dalej obwiniony podniósł, że wpływa miesięcznie 35-40 spraw kategorii „K”. Oznacza to, że miesięcznie przypada mu do rozpoznania ponad 30 spraw „K” oraz około 6 spraw „W”. Praktycznie więc, przy obowiązującym podziale czynności, nie jest możliwe zmniejszenie zaległości sprawach „K”. Obciążenie sędziego W.Z. jest niewielkie i pozwala na rozpoznanie przypadających jej spraw kategorii „W” w godzinach od 9³⁰ do 13³⁰. Obwiniony zauważył, że od wielu lat orzeka 12 razy w miesiącu. Natomiast nie może narzucić pozostałym sędziom w Y. wyznaczania 12 posiedzeń w sprawach karnych. Nadmienił, że rzeczą kolegium jest równomierne obciążenie sędziów, tak aby nie dochodziło do sytuacji, w której jedni sędziowie są nadmiernie obciążeni, a inni mają nieporównywalnie mniejszy zakres obowiązków.

Kolegium Sądu Okręgowego na posiedzeniu w dniu 30 lipca 2002 r. uznało, że obwiniony nie wykonał polecenia opracowania planu usunięcia zaległości, a w dniu 26 listopada 2002 r. odwołało sędziego Sądu Rejonowego z funkcji Przewodniczącego Zamiejscowego Wydziału Grodzkiego w Y. oraz z funkcji Przewodniczącego Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w X. w zakresie spraw rozpoznawanych na stałych posiedzeniach w Y. z dniem 31 grudnia 2002 r.

W ocenie Sądu Dyscyplinarnego obwiniony nie wykonał polecenia służbowego Prezesa Sądu Okręgowego z dnia 16 lipca 2002 r. zobowiązującego go do opracowania planu usunięcia zaległości w sprawach „K” i „W” w Zamiejscowym Wydziale Karnym i Wydziale Grodzkim Sądu Rejonowego w X. – Roki Sądowe w Y. Zdaniem Sądu Dyscyplinarnego opracowanie realnego planu likwidacji zaległości, przy wykorzystaniu założeń wskazanych przez Prezesa Sądu Okręgowego było możliwe. Odpowiedź obwinionego zawarta w piśmie z dnia 23 lipca 2002 r. nosi cechy arogancji. Rzeczą obwinionego sędziego Sądu Rejonowego było przedstawienie propozycji dodatkowego,

niezbędnego obciążenia pracą sędziów orzekających w wydziałach karnych, przy uwzględnieniu, w realnym wymiarze, założeń zawartych w poleceniu Prezesa Sądu Okręgowego, tak by z jednej strony rzeczywiście stopniowo zmniejszyć zaległość, z drugiej zaś odciążyć samego obwinionego w zakresie załatwiania spraw z bieżącego wpływu. Propozycje takie mogłyby być podstawą do zmiany podziału czynności sędziów orzekających w Y. Sąd Dyscyplinarny wskazał także na treść § 63 ust. 1 pkt 14 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1987 r. (Dz. U. Nr 38, poz. 218 ze zm.), który to przepis nakłada na przewodniczącego wydziału obowiązek zapobiegania powstawaniu zaległości, a w razie ich powstania, obowiązek opracowania planu ich usunięcia, kontroli wykonania tego planu oraz okresowego informowania prezesa sądu o stanie zaległości.

Zgodnie z podziałem czynności sędziów w Sądzie Rejonowym w X. obowiązującym od dnia 1 stycznia 2001 r. obwiniony – Przewodniczący Zamiejscowego Wydziału Cywilno-Karnego orzekał w sprawach karnych wpływających do Wydziału, wykonywał czynności Przewodniczącego Wydziału Karnego i orzekał w sprawach karnych wpływających do Wydziału Karnego w X., rozpoznawanych na Rokach Sądowych w Y. oraz zapisanych w repertorium „K” Sądu Rejonowego w X. o numerach „2” i „3”. Uprzednio obowiązujący podział czynności (od dnia 1 czerwca 2000 r., ze zmianą wprowadzoną dnia 4 lipca 2000 r.) nakładał na obwinionego obowiązek rozpoznawania spraw zapisanych w repertorium „K” Sądu Rejonowego w X. o numerach „2” i „3”, które wpłynęły po dniu 1 czerwca 2000 r.

W referacie sędziego Sądu Rejonowego znajdowały się sprawy II K 2/01 i II K 523/01.

Według kolejnych przyjętych przez Kolegium Sądu Okręgowego podziałów czynności: obowiązującego od dnia 1 stycznia 2002 r. oraz od dnia 18 czerwca 2002 r. obwiniony nie orzekał w sprawach karnych zapisanych w repertorium „K” Sądu Rejonowego w X. Do tej kategorii należały sprawy: II K

2/01 i II K 523/01. Wszystkie podziały czynności zawierały postanowienie, że wszelkie wątpliwości związane z podziałem czynności rozstrzyga Prezes Sądu Rejonowego w X., który wyznacza sędziów do rozpoznawania spraw, także w sytuacjach, które mogą wystąpić, a nie przewidzianych w podziale czynności.

Obwiniony powołując się na podział czynności obowiązujący od dnia 18 czerwca 2002 r. zwrócił Przewodniczącemu Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w X. akta spraw II K 2/01 i II K 523/01 w dniu 8 lipca 2002 r. Ten z kolei działając z upoważnienia Prezesa Sądu Rejonowego w X. w dniu 10 lipca 2002 r. polecił obwinionemu niezwłoczne rozpoznanie tych spraw. Sędzia Sądu Rejonowego odmówił ich rozpoznania i dnia 11 lipca 2002 r. ponownie przesłał akta do Sądu Rejonowego w X. w celu nadania sprawom biegu. W piśmie z dnia 23 lipca 2002 r. Prezes Sądu Rejonowego w X. ponownie polecił obwinionemu wyznaczenie rozpraw, a obwiniony tego samego dnia zwrócił akta motywując, że zgodnie z podziałem czynności ich rozpoznanie nie należy do niego. W rozmowie telefonicznej przeprowadzonej dnia 25 lipca 2002 r. z sędzią Sądu Rejonowego, Prezes Sądu Okręgowego polecił mu niezwłoczne wyznaczenie terminu posiedzeń w tych sprawach, a obwiniony odmówił wykonania tego polecenia.

W ocenie Sądu Dyscyplinarnego, przyjęta przez Kolegium Sądu Okręgowego formuła, że wszelkie wątpliwości związane z podziałem czynności rozstrzyga Prezes Sądu Rejonowego w X., który wyznacza sędziów do rozpoznawania spraw, daje Prezesowi tego Sądu umocowanie do wyznaczenia spraw II K 2/01 i II K 2153/01 obwinionemu. Zważywszy zaś, że owe sprawy znalazły się w referacie obwinionego sędziego Sądu Rejonowego już w 2001 r. i nie zostały wyznaczone na rozprawę przez rok, polecenia rozpoznania ich, pomimo zmiany podziału czynności, nie sposób traktować jako szykany.

Jednakże zasadnicze znaczenie – zdaniem Sądu Dyscyplinarnego – ma to, że postępowanie obwinionego sędziego Sądu Rejonowego świadczy o całkowitym niezrozumieniu istoty służby, do której pełnienia został powołany.

Kilkakrotne przesyłanie akt między Y. i X., angażowanie w gorszący spór Prezesa Sądu Okręgowego i pracowników administracyjnych sądu, a wszystko to w celu obrony korzystnej dla siebie wykładni podziału czynności, uchybia godności urzędu.

Wymierzając obwinionemu karę nagany Sąd Dyscyplinarny uznał, że na niekorzyść obwinionego przemawia okoliczność, że dopuścił się on trzech przewinień służbowych. W ocenie Sądu Dyscyplinarnego szczególnie naganne jest przewinienie polegające na odmowie wyznaczenia i rozpoznania dwóch spraw, gdyż obwiniony postępował uporczywie w sposób gorszący i doprowadził do tego, że sprawy nie zostały osądzone do dnia zakończenia postępowania dyscyplinarnego. Jako okoliczność obciążającą Sąd Dyscyplinarny wskazał także to, że regułą stało się sporządzanie przez obwinionego uzasadnień po upływie ustawowego terminu.

W zakresie wymiaru kary Sąd Dyscyplinarny uwzględnił na korzyść obwinionego motywy jego postępowania, wynikające z sytuacji panującej w Sądzie Rejonowym w X. Sędzia Sądu Rejonowego funkcjonuje w subiektywnym poczuciu zagrożenia własnej godności, nadmiernego obciążenia pracą, w przeświadczeniu o złym zarządzaniu Sądem. Stan permanentnego konfliktu personalnego w Sądzie Rejonowym w X., działającego destrukcyjnie na sędziów, przynoszący szkodę wymiarowi sprawiedliwości, nie został zażegnany przez kierownictwo Sądu Okręgowego, chociaż trwa już ponad 10 lat. Na wymiar kary rzutował też fakt, że obwiniony sędzia Sądu Rejonowego poniósł już odpowiedzialność służbową za odmowę sporządzenia planu likwidacji zaległości, ponieważ został odwołany z funkcji Przewodniczącego Wydziału Grodzkiego w Y. oraz z wykonywania obowiązków Przewodniczącego Wydziału Karnego w zakresie spraw rozpoznawanych w Y.

Od powyższego wyroku odwołania wnieśli: obwiniony sędzia, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla Okręgu Sądu Okręgowego i Minister Sprawiedliwości.

Odwołanie obwinionego dotyczy części wyroku uznającej go za winnego popełnienia zarzucanych mu przewinień dyscyplinarnych.

Obwiniony w swoim odwołaniu zarzucił w części dotyczącej czynu opisanego w punkcie I wyroku:

obrazę przepisów prawa materialnego przez niezastosowanie do stanu faktycznego przepisu art. 81 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych obowiązującej do dnia 30 września 2001 r., co powinno skutkować umorzeniem postępowania w zakresie uzasadnień sporządzonych w okresie od stycznia 2000 r. do dnia 22 maja 2000 r. i przez zastosowanie art. 107 § 1 u.s.p. do ustalonego przez Sąd stanu faktycznego „polegającego na tym, że wielokrotne sporządzanie uzasadnień z naruszeniem ustawowego terminu 7 dni stanowi przewinienie służbowe w sytuacji, gdy jednocześnie Sąd ustalił, że te same uzasadnienia traktowane z osobna, przewinień nie stanowią”;

obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia przez brak dokładnego opisu czynu (niewskazanie konkretnych uzasadnień) mimo, że taki wymóg wynika z art. 312 § 1 k.p.k., co doprowadziło do naruszenia prawa do obrony i sprzeczności między treścią wyroku i uzasadnienia;

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na treść tego orzeczenia: przez ustalenie, że pozbawienie go dostępu do budynku sądu poza dniami urzędowania sądu i po godzinach pracy sprzątaczkii nie miało wpływu na terminowość sporządzanych przez niego uzasadnień, przez ustalenie, że nie był nadmiernie obciążony obowiązkami służbowymi w porównaniu z innymi sędziami orzekającymi w Sądzie Rejonowym w X. i w związku z tym, że nie była to przyczyna opóźnień w sporządzaniu przez niego uzasadnień, przez ustalenie, że faktyczne zaniechanie wymierzania sprawiedliwości w zakresie spraw karnych w Y. w pierwszym kwartale 2000 r., wynikające z likwidacji Roków Sądowych, nie stanowiło przyczyny opóźnień w sporządzaniu przez niego uzasadnień, przez brak oceny

jego wyjaśnień, co do przyczyn niezwracania się do Prezesa Sądu Rejonowego w X. o przedłużenie terminów do sporządzania uzasadnień.

W części dotyczącej czynu opisanego w punkcie II wyroku zarzucił:

obrazę przepisów prawa materialnego przez zastosowanie do stanu faktycznego ustalonego przez Sąd art. 107 § 1 u.s.p. w sytuacji, gdy dokonując analizy wpływu spraw i obciążenia sędziów obwiniony wskazał, że nie jest możliwe sporządzenie planu usunięcia zaległości z uprzedniej zmiany obowiązującego podziału czynności, co należało do wyłącznej kompetencji Kolegium Sądu Okręgowego i co mogło nastąpić wyłącznie na wniosek Prezesa Sądu Okręgowego;

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na treść orzeczenia:

przez ustalenie, że w Y. funkcjonuje Zamiejscowy Wydział Karny i że obwiniony pełnił funkcję Przewodniczącego owego Wydziału,

przez ustalenie, że mógł przedstawić propozycję dodatkowego, niezbędnego obciążenia pracą sędziów orzekających w wydziałach karnych przy uwzględnieniu, w realnym wymiarze, założeń zawartych w poleceniu Prezesa Sądu Okręgowego, w sytuacji, gdy z polecenia Prezesa Sądu Okręgowego nie wynikał obowiązek sporządzenia projektu podziału czynności i w Sądzie Rejonowym w X. (Y.) nie było innych sędziów, orzekających w wydziałach karnych, którzy mogliby dodatkowo orzekać w Y., a ze stosownego pisma Prezesa Sądu Rejonowego w X. wynikało, że obwiniony ma samodzielnie usunąć zaległości.

W części dotyczącej czynu opisanego w punkcie III wyroku zarzucił:

obrazę przepisów prawa materialnego przez ustalenie, że kompetencje Prezesa Sądu Okręgowego i Prezesa Sądu Rejonowego określone w art. 22 § 3 i

22 § 1 u.s.p. zezwalają na wydanie przez nich polecenia sędziemu Sądu Rejonowego rozpoznania spraw karnych i jednoczesnego odsunięcia od ich rozpoznania właściwego sędziego wbrew zasadom ustalonym przez Kolegium Sądu Okręgowego uchwałą wydaną na podstawie art. 31 § 1 pkt 1 u.s.p. oraz przez przyjęcie, że przepisy u.s.p. zezwalają kolegium na przenoszenie swoich ustawowych kompetencji na prezesów sądów, co znalazło wyraz w uznaniu przez Sąd Dyscyplinarny, że taka praktyka oparta o odpowiedni zapis w podziale czynności jest zgodna z ustawą mimo, że kompetencje kolegium, określone w art. 31 u.s.p. nie przewidują takiej możliwości,

obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia przez niezastosowanie do ustalonego stanu faktycznego art. 351 § 1 k.p.k., który nie zezwalał na przydzielenie obwinionemu przedmiotowych spraw i jednoczesne pozbawienie właściwego sędziego możliwości rozpoznania owych spraw przydzielonych mu przez kolegium uchwałą wydaną na podstawie art. 31 § 1 pkt 1 u.s.p.,

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający:

na bezpodstawnym ustaleniu, że polecenie rozpoznania przedmiotowych spraw wydane przez świadka C.D. pochodziło od Prezesa Sądu Rejonowego w X. w sytuacji, gdy z zeznań W.P. i C.D. taka okoliczność nie wynikała, a Sąd Dyscyplinarny nie dokonał oceny ich zeznań oraz wyjaśnień obwinionego złożonych w tej części, na uznaniu, że obwiniony odmówił wykonania polecenia rozpoznania przedmiotowych spraw w sytuacji, gdy je rozpoznaje,

na uznaniu, że zeznania świadka W.M. w części dotyczącej wydania przez niego polecenia obwinionemu rozpoznania przedmiotowych spraw są wiarygodne w sytuacji, gdy istnieją istotne okoliczności świadczące o niewiarygodności owych zeznań, a nie zostały

omówione w uzasadnieniu, przy jednoczesnym braku oceny wyjaśnień obwinionego złożonych w tej części.

W konkluzji odwołania obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, przez uniewinnienie go od zarzucanych mu czynów.

Odwołania Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego i Ministra Sprawiedliwości wniesione na niekorzyść obwinionego obejmują część wyroku dotyczącą orzeczenia o karze.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego podniósł, że przy ustaleniach mających wpływ na wymiar kary Sąd Dyscyplinarny nie dostrzegł istotnej roli jaką odgrywa obwiniony sędzia w wieloletnim permanentnym konflikcie personalnym w Sądzie Rejonowym w X., podejmując działania podważające autorytet kierownictwa Sądu Rejonowego i Sądu Okręgowego. Podniesione zostało także, że odwołanie obwinionego z funkcji Przewodniczącego Wydziału nie nastąpiło w trybie dyscyplinarnym, a więc nie może być traktowane jako kara dyscyplinarna.

W odwołaniu Ministra Sprawiedliwości zarzucono rażąco niewspółmierność orzeczonej kary nagany w stosunku do przypisanych obwinionemu przewinień dyscyplinarnych. Skarżący wskazał, że jego zdaniem kara dyscyplinarna nagany nie uwzględnia znacznego stopnia szkodliwości przewinień, nie jest adekwatna do stopnia winy obwinionego sędziego i nie spełnia celów zapobiegawczych.

Działanie obwinionego polegające na sporządzaniu uzasadnień orzeczeń po upływie ustawowego terminu zawitego powodowało długotrwałą i nieuzasadnioną zwłokę w postępowaniu sądowym, w stadium postępowania odwoławczego. Stanowiło ono naruszenie art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności – wyrażających konieczność przestrzegania uniwersalnej zasady dotyczącej rozpoznania sprawy przez sąd – w rozsądnym terminie. Przedmiotowe działanie obwinionego sędziego Sądu Rejonowego, rażąco

naganne i zawinione, miało zarówno negatywne skutki dla stron procesowych jak i narażało Skarb Państwa na odpowiedzialność odszkodowawczą.

Postawa obwinionego w zakresie odmowy rozpoznania dwóch spraw karnych świadczyła o szczególnym lekceważeniu sądowej pragmatyki służbowej oraz przyczyniła się istotnie do dalszej nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu obu wymienionych spraw karnych w postępowaniu sądowym. Powodowała rażącą szkodę dla stron procesowych w tych sprawach. Zbieżna z powyższą była również postawa obwinionego w zakresie nie wykonania polecenia Prezesa Sądu Okręgowego w przedmiocie przedłożenia szczegółowej informacji o czynnościach podjętych w celu zapobieżenia dalszym zaległościom w sprawach „K” i „W” oraz opracowania planu usunięcia dotychczasowych zaległości.

Zarówno Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego jak i Minister Sprawiedliwości wnosili o zmianę wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze przez wymierzenie obwinionemu sędziemu Sądu Rejonowego kary dyscyplinarnej przeniesienia na inne miejsce służbowe.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Przepis art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, który przewiduje odpowiedzialność dyscyplinarną sędziego za przewinienia służbowe, nie zawiera definicji pojęcia przewinienia służbowego. Jednakże na wstępie przykładowo wskazuje, że przewinieniem służbowym jest także oczywista i rażąca obraza przepisów prawa. Wskazanie to ma na celu usunięcie wątpliwości czy w sferze stosowania prawa w postępowaniach sądowych może wchodzić w grę odpowiedzialność dyscyplinarna sędziego i określenie przesłanek odpowiedzialności.

Z brzmienia art. 107 § 1 wynika, że naruszenie przepisów prawa przy jego stosowaniu stanowi przewinienie służbowe wtedy tylko, gdy jest jednocześnie oczywiste i rażące. Do kategorii przewinień służbowych polegających na

naruszeniu prawa przy jego stosowaniu należy sporządzenie uzasadnienia orzeczenia z przekroczeniem ustawowego terminu.

Obwinionemu postawiono między innymi zarzut, że w okresie od początku 2000 r. do dnia 15 marca 2002 r. dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa, polegającej na tym, że w wymienionym okresie czasu sporządzał uzasadnienia wyroków z rażącym przekroczeniem ustawowego siedmiodniowego terminu. Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji wyraził pogląd, że o oczywistej i rażącej obrazie przepisu art. 423 § 1 k.p.k. określającego termin do sporządzenia uzasadnienia wyroku można mówić, gdy przekroczenie terminu ustawowego sięga kilku miesięcy, a co najmniej dwóch – trzech miesięcy. Ustaliwszy, że największe przekroczenie ustawowego terminu do sporządzenia przez obwinionego uzasadnienia wynosi 1 miesiąc i 17 dni, uznał go za winnego popełnienia przewinienia służbowego polegającego na wielokrotnym sporządzaniu uzasadnień z naruszeniem ustawowego terminu.

Zatem Sąd Dyscyplinarny przyjął, że obraza przepisu prawa – art. 423 § 1 k.p.k. stanowi przewinienie służbowe, mimo że zdaniem Sądu obraza ta nie była jednocześnie oczywista i rażąca. Wobec brzmienia art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych jest to stanowisko błędne, jak bowiem wyżej zostało powiedziane, przy braku chociażby jednej z dwóch przesłanek wymienionych w tym przepisie, naruszenie prawa przy jego stosowaniu przez sędziego nie jest przewinieniem służbowym podlegającym odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Można mieć wątpliwości co do trafności konstatacji Sądu pierwszej instancji, że o oczywistej i rażącej obrazie przepisu art. 423 § 1 k.p.k. można mówić dopiero wówczas, gdy przekroczenie ustawowego terminu do sporządzenia uzasadnienia sięga co najmniej dwóch – trzech miesięcy. Oczywistość naruszenia tego przepisu nie zależy od długości czasu przekroczenia terminu. Określenie „rażąca” odnosi się do skutków obrazy przepisu prawa. Uchybienie musi narażać na szwank prawa i istotne interesy

osób biorących udział w postępowaniu albo powodować szkodę. W odniesieniu do naruszenia art. 423 § 1 k.p.k. nie ulega wątpliwości, że aby można było mówić o rażącej obrazie tego przepisu, opóźnienie w sporządzeniu uzasadnienia powinno być znaczące. Nie ma natomiast wystarczającej podstawy do uogólniającego stwierdzenia, że opóźnienie krótsze niż dwa miesiące nigdy nie jest rażące. Zależy to od konkretnej sytuacji i wymaga oceny skutków konkretnego opóźnienia. Znaczenie przy ocenie czy naruszenie art. 423 § 1 k.p.k. było rażące może mieć okoliczność, czy obwiniony sporządzał uzasadnienia w formie umożliwiającej ich natychmiastowe doręczenie.

Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji z naruszeniem art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w związku z art. 128 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych nie opisał w wyroku konkretnych spraw, w których nastąpiło opóźnienie w sporządzeniu uzasadnienia, stanowiące jego zdaniem przewinienie służbowe. Braku tego nie usuwa przykładowe wymienienie w uzasadnieniu wyroku najdłużej sporządzanych uzasadnień.

Brak dokładnego opisu czynu uniemożliwia ustosunkowanie się do podniesionego w odwołaniu obwinionego zarzutu naruszenia art. 81 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, co według skarżącego powinno skutkować umorzeniem postępowania w zakresie uzasadnień sporządzanych od stycznia 2000 r. do dnia 22 maja 2000 r. Należy w tym miejscu zauważyć, że zachodzi sprzeczność między sentencją wyroku przyjmującą jako datę początkową przypisanego obwinionemu przewinienia – początek 2000 r., a podanym w uzasadnieniu wyroku ustaleniem, że w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 13 marca 2000 r. nie powstał obowiązek sporządzenia jakiegokolwiek uzasadnienia.

Kwestia stopnia obciążenia obwinionego sędziego obowiązkami służbowymi i niemożliwości dostępu do budynku sądu poza czasem urzędowania są zagadnieniami mogącymi mieć wpływ na ocenę winy. Sąd Dyscyplinarny przekonywująco uzasadnił, że ze względu na ilość

rozpoznawanych spraw obwiniony powinien być w stanie w normalnym czasie pracy sporządzać uzasadnienia w terminie. Nie jest trafny pogląd obwinionego, że obciążenie go większymi obowiązkami niż innych sędziów tego samego sądu usprawiedliwia opóźnienia w sporządzaniu uzasadnień. Także brak dostępu do budynku sądu poza czasem urzędowania opóźnień nie usprawiedliwia, chociaż zgodzić się można, że stanowisko Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji, oceniające domaganie się przez obwinionego udostępnienia mu budynku sądu i jego infrastruktury (oprogramowania) poza czasem urzędowania jako zdumiewające i bezprecedensowe, nie jest zasadne. Czas pracy sędziego jest określony wymiarem jego zadań. Może się zdarzać i w praktyce nierzadko się zdarza, że wielkość powierzonych sędziemu zadań uniemożliwia ich wykonanie w godzinach urzędowania. Obowiązkiem kierownictwa sądu jest ułatwianie sędziemu możliwości pracy, również w dłuższym czasie niż czas urzędowania. Zgłoszenie przez sędziego potrzeby korzystania z programu komputerowego także po czasie urzędowania nie tylko nie jest zdumiewające i bezprecedensowe, ale przeciwnie, wydaje się być czymś naturalnym.

Oczywiście chybiony jest zarzut braku oceny wyjaśnień obwinionego, co do przyczyn niezwracania się przez niego do Prezesa Sądu Rejonowego o przedłużenie terminów do sporządzania uzasadnień. Z ustawy wynika, że w razie niemożności sporządzenia uzasadnienia w sprawie zawilej w terminie, prezes sądu może przedłużyć termin kodeksowy na czas oznaczony (art. 423 § 1 k.p.k. *in fine*). Niezwrócenie się do prezesa sądu o przedłużenie terminu sporządzenia uzasadnienia, bez względu na przyczyny niezwrócenia się, powoduje obowiązek sporządzenia uzasadnienia w terminie.

Zgodnie z § 63 ust. 1 pkt 14 Regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych (rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1997 r., Dz. U. Nr 38, poz. 218 ze zm.) na przewodniczącym wydziału ciąży obowiązek zapobiegania powstaniu zaległości, zaś w razie ich powstania –

obowiązek opracowania planu usunięcia zaległości, kontroli wykonania tego planu oraz okresowego informowania prezesa sądu o stanie zaległości.

Bez wątpienia powyższe obowiązki spoczywały na obwinionym. Okoliczność czy pełnił funkcję Przewodniczącego Zamiejscowego Wydziału Karnego, czy też – jak podnosi w odwołaniu – Przewodniczącego Zamiejscowego Wydziału Grodzkiego oraz wykonywał czynności przewodniczącego wydziału w zakresie spraw karnych rozpoznawanych na rokach nie ma w tym przypadku istotnego znaczenia.

W związku z zarzutem niewykonania przez obwinionego polecenia służbowego opracowania planu usunięcia zaległości w sprawach „K” i „W”, powstaje natomiast problem jak powinien postąpić przewodniczący wydziału, który uważa, że bez zmian organizacyjnych przekraczających jego kompetencje, zaległości usunąć się nie da. Nie można przyjmować, że przewodniczącego wydziału obciąża obowiązek sporządzenia planu usunięcia zaległości, w jego przekonaniu niewykonalnego. Opracowywanie niewykonalnego planu byłoby etycznie wątpliwe, tworzyłoby fikcję, w konsekwencji mogłoby prowadzić do zwiększenia, a nie do usunięcia zaległości.

W sytuacji, gdy przewodniczący wydziału uważa, że nie jest w stanie opracować realnego planu usunięcia zaległości, powinien zawiadomić o tym przełożonego i wskazać przyczyny niemożności. Tak też uczynił obwiniony. W piśmie z dnia 23 lipca 2002 r. skierowanym do Prezesa Sądu Okręgowego wskazał, że przy obowiązującym podziale czynności nie jest uprawniony do zwiększenia obciążenia innych sędziów sprawami należącymi do kategorii, których dotyczy zaległość, mimo że obciążenie sędziów (dość szczegółowo w piśmie opisane) nie jest duże, sam zaś nie jest w stanie zlikwidować zaległości.

Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji stwierdził, że rzeczą obwinionego było przedstawienie propozycji dodatkowego, niezbędnego obciążenia pracą sędziów, które mogłyby być podstawą do zmiany podziału czynności, jednakże przełożeni nie żądali od obwinionego złożenia takich propozycji.

W tym stanie trafność przypisania obwinionemu przewinienia służbowego, polegającego na niewykonaniu polecenia opracowania planu usunięcia zaległości, nasuwa zasadniczą wątpliwość. Przewodniczącego wydziału, który oświadcza przełożonemu, że przy obowiązującym podziale czynności nie da się zaplanować usunięcia zaległości, można odwołać z pełnionej funkcji, co zresztą zostało uczynione. Potraktowanie takiego zachowania jako przewinienia służbowego jest za daleko idące.

W części dotyczącej przypisania obwinionemu przewinienia polegającego na odmowie wykonania polecenia służbowego Prezesa Sądu Okręgowego z dnia 25 lipca 2002 r. i Prezesa Sądu Rejonowego w X. z dnia 24 lipca 2002 r. dotyczących wyznaczenia i rozpoznania dwóch spraw karnych: II K 2/01 i II K 523/01 zarzuty naruszenia art. 351 § 1 k.p.k., art. 22 § 1 i 3 i art. 31 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych nie zasługują na uwzględnienie. Nie może być mowy o naruszeniu art. 351 § 1 k.p.k., gdyż bezspornie w chwili wpływu wymienionych spraw do Sądu, zgodnie z obowiązującym wówczas podziałem czynności sprawy te według kolejności przypadły obwinionemu. Późniejsze kilkakrotne zmiany podziału czynności mogły wywołać wątpliwości, kto ma te sprawy rozpoznać.

Zgodnie z wszystkimi kolejnymi podziałami czynności wątpliwości miały być rozstrzygane przez Prezesa Sądu Rejonowego w X. Wbrew twierdzeniu zawartemu w odwołaniu obwinionego klauzula taka nie jest sprzeczna z art. 22 § 1 i 3 ani art. 31 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Kolegium Sądu Okręgowego nie przeniosło na Prezesa swoich ustawowych uprawnień co do ustalania podziału czynności, a jedynie wskazało na kompetencję Prezesa w zakresie rozstrzygania wątpliwości przy realizacji ustalonego podziału czynności.

Nie są także przekonujące zarzuty co do oceny wyjaśnień obwinionego i zeznań świadków, gdyż mają charakter wyłącznie polemiczny.

Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji nie wyjaśnił natomiast dlaczego kilkakrotnie przesyłano obwinionemu akta spraw bez wyznaczenia terminów. Obie sprawy pochodziły z wydziału karnego innego niż wydziały, którymi wówczas kierował obwiniony. Przewodniczący wydziału z którego sprawy pochodziły powinien – jak się wydaje – wyznaczyć terminy rozpraw. Tak się ostatecznie stało. Według twierdzeń obwinionego sędziego po wyznaczeniu terminów przystąpił do rozpoznawania obu spraw. Okoliczność ta nie jest bez znaczenia dla oceny postępowania obwinionego.

Wobec uchylenia zaskarżonego wyroku w części uznającej obwinionego za winnego popełnienia zarzucanych mu przewinień dyscyplinarnych zbędne jest szczegółowe ustosunkowanie się do odwołań Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego i Ministra Sprawiedliwości, dotyczących tylko orzeczenia o karze. Nie można jednak pominąć, że zawarta w odwołaniu Ministra Sprawiedliwości ocena sporządzania przez obwinionego uzasadnień po upływie ustawowego terminu i skutków tego, zdaje się nie uwzględniać, że najdłuższe opóźnienie w sporządzeniu uzasadnienia wynosi jeden miesiąc i siedemnaście dni. Trzeba też zauważyć, że poczynione przez Sąd Dyscyplinarny ustalenia nie stanowią dostatecznej podstawy do przyjmowania, że obwiniony jest sprawcą wieloletniego konfliktu personalnego w Sądzie Rejonowym w X.

Z powyższych względów, na mocy art. 437 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji.